

JADWIGA ZABIELSKA

ur. 1912; Włostowice



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, zamążpójście, dzierżawa budki handlowej, handel

Zamążpójście i dzierżawa budki handlowej

Wyszłam za mąż nie tak młodo, bo już 27 lat miałam. Nasz kuzyn na saneczkach nas zawiózł do kościoła, z kościołaśmy [też] przyjechali i do fotografii też nas zawiózł, do Wójcickiej. Ładna sanna była wtedy, mróz był. W [19]38 w Nowy Rok [był] nasz ślub, a w [19]39 wojna wybuchła. Zaraz na wiosnę [męża] wzięli do wojska i przyszedł dopiero późną jesienią [po wojnie].

Dzierżawiliśmy budkę z mężem, [po ślubie] to on już tę budkę używał. Wzięli go na ćwiczenia, jak wojna [się zaczęła], to już go nie puścili, po wojnie przyszedł, już nie myślałam, że przyjdzie, bo już ten przyszedł, tamten przyszedł, a męża i szwagra nie było. Oni na ostatku przyszli, przed samą zimą.

[W budce] i papierosy, i wędliny trzymałam, i pieczywo także. Tam wszystko staraliśmy się [mieć]. Najwięcej papierosów szło i wędliny. I w niedzielęśmy otwierali, od rana do dziewiątej czy do którejś. A już później jak mąż wzięty był i wojna wybuchła, jak samoloty już zaczęły tutaj [latać] nad Puławami, nad mostem, to już przestałam chodzić, bo się bałam.

Na targuśmy mieli [tę budkę], tam było dużo budek, nasza była pierwsza z brzegu, to było chyba od Piaskowej. Największy targ był w środę, jarmark. Przyjeżdżali i z Kurowa, to zawsze wędlinę brali, kaszankę, a mąż piecyk postawił, to i czajnik kupił, tak że i herbatę jak ktoś chciał, to się napił.

Data i miejsce nagrania	2003-09-15, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"